

Sygn. akt IV Ka 143/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 sierpnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariusz Górski (spr.)
Sędziowie:	SO Agnieszka Połyniak SO Waldemar Majka
Protokolant:	Ewa Ślemp

przy udziale Elżbiety Reczuch Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 3 sierpnia 2018 r.

sprawy S. C.

syna J. i L. z domu Z.

urodzonego (...) w W.

oskarżonego z art. 177 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonego i pełnomocników oskarżycieli posiłkowych P. J., H. J. i M.Ł.

od wyroku Sądu Rejonowego w Wałbrzychu

z dnia 8 listopada 2017 r. sygnatura akt II K 286/17

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt IV Ka 143/18

UZASADNIENIE

S. C. oskarżony został o to, że w dniu 20 sierpnia 2016 r. w W. woj. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że prowadząc samochód osobowy marki R. (...) o nr rej. (...) wykonując manewr skrętu w lewo z ulicy (...) na ul. (...), na jezdni trzypasmowej nie ustąpił pierwszeństwa jadącemu przeciwległym pasem ul. (...) motocyklowi marki H. o nr rej. (...), doprowadzając do zderzenia obu pojazdów w wyniku czego kierujący motocyklem T. J. doznał wielonarządowych rozległych uszkodzeń ciała skutkujących wykrwawieniem i wstrząsem pourazowym, które doprowadziły do jego śmierci a pasażer motocykla K. M. doznał obrażeń w postaci urazu wielonarządowego, encefalopatii niedokrwiennej, urazu klatki piersiowej ze stłuczeniem tkanki płucnej i krwawieniem w obrębie pęcherzyków płucnych z odmą opłucnową prawostronną i złamaniem mostka, złamania

wyrostka kolczastego Th 12, złamania przedniej części stopu panewki lewego stawu biodrowego, złamania trzonu kości promieniowej lewej, wstrząsu pourazowego, rany szarpanej okolicy lewego kolana z częściowym uszkodzeniem ścięgna mięśnia czworogłowego, rany szarpanej okolicy lewego stawu skokowego, które spowodowały powstanie choroby realnie zagrażającej życiu, tj. o czyn z art. 177 § 2 kk.

Zaskarżonym wyrokiem S. C. uznany został za winnego popełnienia opisanego wyżej czynu z tym, że jego opis uzupełniono poprzez wskazanie, że nieumyślne naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym przez oskarżonego kierującego samochodem osobowym marki R. (...) o nr rej. (...) polegało na nienależyтым obserwowaniu drogi w sposób ciągły i uważny, wskutek czego wykonując manewr skrętu w lewo z ul. (...) na ul. (...), na jezdni trzypasmowej nie ustąpił pierwszeństwa jadącemu przeciwnym pasem ul. (...) motocyklowi marki H. o nr rej. (...), a nadto w opisie czynu, że kierujący motocyklem marki H. o nr rej. (...) T. J. przyczynił się do zaistniałego wypadku w ten sposób, iż jechał motocyklem z nadmierną i niebezpieczną prędkością nie mniejszą niż 95,9 km/h wskutek czego uniemożliwił jadącemu samochodem marki R. (...) o nr rejestracyjnym (...) bezpieczne zakończenie manewru skrętu w lewo tj. za winnego popełnienia występku z art. 177 § 2 kk i za czyn ten na podstawie art. 177 § 2 kk wymierzono oskarżonemu karę 1 roku pozbawienia wolności której wykonanie, w oparciu o art. 69 § 1 i 2 kk oraz art. 70 § 1 kk zawieszono warunkowo na okres lat 3.

Nadto, zważywszy na treść art. 72 § 1 pkt 4 kk zobowiązano S. C. do wykonywania pracy zarobkowej.

Z kolei art. 46 § 1 kk dał podstawę dla orzeczenia od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego K. M. nawiązki w kwocie 8.000 zł.

Wyrok powyższy zaskarżyli pełnomocnicy oskarżycieli posiłkowych oraz obrońca oskarżonego.

I tak pełnomocnik P. J. zarzuciła:

a) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i mający wpływ na jego treść, a polegający na uzupełnieniu w opisie czynu zarzuconego oskarżonemu iż T. J. przyczynił się do zaistnienia wypadku w ten sposób, że jechał motocyklem z nadmierną i niebezpieczną prędkością czym uniemożliwił oskarżonemu bezpieczne zakończenie manewru skrętu w lewo podczas, gdy analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego nie zezwala na przypisanie T. J. przyczynienia się do zaistniałego wypadku a prowadzi do wniosku, że oskarżony nie wykonywał w sposób bezpieczny manewru skrętu w lewo, wykonywał ten manewr w sposób nieprawidłowy, z nieodpowiednią prędkością, a przede wszystkim w taki sposób, iż gdyby T. J. jechał z dozwoloną administracyjnie prędkością to i tak doszłoby do wypadku,

b) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i mający wpływ na jego treść a skutkujący rażąco niewspółmiernością wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności z warunkowym jej zawieszeniem podczas, zachowanie się oskarżonego przed zaistnieniem wypadku, polegające na całkowitym lekceważeniu zasad ruchu drogowego, w tym na całkowitym ignorowaniu bodźców zewnętrznych świadczących o tym, iż po przeciwnym pasie ruchu porusza się pojazd mający pierwszeństwo przejazdu, wskazuje na zasadność wymierzenia kary pozbawienia wolności bez warunkowego jej zawieszenia,

c) obrazę przepisów prawa karnego materialnego - art. 39 pkt 3 k.k, w zw. z art. 42 § 1 kk polegającą na bezzasadnym uznaniu, iż nie zachodzą warunki do zastosowania wobec oskarżonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych podczas, gdy z ustalonych okoliczności przebiegu wypadku, a przede wszystkim zignorowaniu podstawowej zasady ruchu drogowego polegającej na niewykonaniu obowiązku ustąpienia pierwszeństwa pojazdowi jadącemu do tego prawo wynika, iż prowadzenie pojazdu przez oskarżonego stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa w komunikacji.

Tym samym apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności w wymiarze lat 2 oraz orzeczenie wobec oskarżonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia

pojazdów mechanicznych na okres lat 3 a nadto o wyeliminowanie z opisu czynu zarzucanego oskarżonemu słów od „ a nadto” do słów „skrętu w lewo”.

Z kolei pełnomocnik H. J. zarzucił wyrokowi:

a) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i mający wpływ na jego treść, a polegający na uzupełnieniu w opisie czynu zarzucanego oskarżonemu przyczynienia się T. J. do zaistnienia wypadku w opisany w tym uzupełnieniu sposób podczas, gdy analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego nie zezwala na przypisanie T. J. przyczynienia się do zaistniałego wypadku,

b) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i mający wpływ na jego treść a skutkujący rażąco niewspółmiernością wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności z warunkowym jej zawieszeniem podczas, gdy zespół okoliczności podmiotowo-przedmiotowych, a w szczególności zachowanie się oskarżonego przed zaistnieniem wypadku, wskazuje na zasadność wymierzenia kary pozbawienia wolności bez warunkowego jej zawieszenia.

c) obrazę przepisów prawa karnego materialnego - art. 39 pkt 3 k.k. w z w. z art. 42 § 1 kk polegającą na bezzasadnym uznaniu, iż nie zachodzą warunki do zastosowania wobec oskarżonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych podczas, gdy z ustalonych okoliczności przebiegu wypadku wynika, iż prowadzenie pojazdu przez oskarżonego stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa w komunikacji.

Podnosząc powyższe wniosł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności w wymiarze 2 lat oraz orzeczenie wobec oskarżonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres lat 4 a nadto o wyeliminowanie z opisu czynu zarzucanego oskarżonemu słów od „a nadto” do słów „skrętu w lewo”.

Pełnomocnik M.Ł.zarzucił orzeczeniu rażąco niewspółmierność (łagodność) orzeczonej kary, przejawiającą się zastosowaniem warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności i brakiem orzeczenia środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Tym samym apelujący wniosł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez skreślenie punktu II zaskarżonego wyroku, a nadto orzeczenie środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 2 lat.

Obrońca oskarżonego zarzucił natomiast błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że oskarżony tuż przed kolizją drogową nienależycie obserwował drogę w sposób ciągły i uważny, w skutek czego nie ustąpił pierwszeństwa jadącemu motocyklowi H. nr rej. (...), co doprowadziło do zderzenia pojazdów, podczas gdy z zebranego materiału dowodowego wynika jednoznacznie, że oskarżony nie miał jakichkolwiek szans wobec zachowania kierującego H. na uniknięcie kolizji.

W konsekwencji apelujący wniosł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu.

Sąd okręgowy zważył:

Szczegółowe odniesienie się do wszystkich apelacji jest obecnie niecelowe, bowiem wyrok Sądu I instancji należy uznać za przedwczesny.

W tym miejscu należy jednak wyrazić pogląd, że gdyby opierać wskazane wyżej rozstrzygnięcie wyłącznie na podstawie materiału dowodowego jakim dysponował Sąd I instancji, to należałoby je uznać za oczywiście trafne.

W szczególności należy zauważyć, że Sąd Rejonowy dysponował dwiema opiniami biegłych z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych (za opinię trudno natomiast uznać tę sporządzoną przez M. Ł. (1) i określoną jako „wstępna”)

i zarówno T. T. jak i w szczególności E. P. jednoznacznie wskazali na przyczynienie się pokrzywdzonego motocyklisty do zaistniałego wypadku, a to na skutek kierowania pojazdem z prędkością znacznie przekraczającą tę jaka była dozwolona administracyjnie.

W tej sytuacji, zważywszy przy tym na stopień naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez oskarżonego należy uznać karę wymierzoną przez Sąd I instancji za oczywiście trafną i w żadnej mierze nie rażącą swoją łagodnością.

Mówiąc wcześniej o „przedwczesności wyroku Sądu I instancji” należy stwierdzić, że Sąd Okręgowy podjął w postępowaniu odwoławczym pewne wątpliwości co do faktycznych przyczyn wypadku i by te wyeliminować dopuścił dowód z kolejnej opinii, a to biegłego W. K..

Mając zatem na względzie tę właśnie opinię (k. 593-642) sąd II instancji winien S. C. uniewinnić od zarzutu popełnienia tak zarzucanego jak i przypisanego przestępstwa, bowiem biegły K. przedstawił dwie możliwe przyczyny wypadku i każda z nich miała zaistnieć z powodu zawinienia kierującego motocyklem H. T. J..

Pierwsza z tych przyczyn nie była dotąd praktycznie w polu zainteresowania tak organów ścigania jak i Sądu Rejonowego, a także i biegłych. Miał być nią możliwy brak oświetlenia motocykla.

Znamiennym przy tym jest, że w postępowaniu przygotowawczym nie wykonano badania żarówek przedniego reflektora H., mimo że w wydruku formularza protokołu oględzin motocykla zapisano to jako konieczność. Bez znaczenia przy tym jest stan wyłącznika oświetlenia motocykla po zdarzeniu oraz prawdopodobne automatyczne włączenie świateł w H. po uruchomieniu silnika.

W tej sytuacji jedyną możliwością ustalenia, czy istotnie motocykl uczestniczący w wypadku był oświetlony, to przesłuchanie na tę okoliczność bezpośrednich świadków zdarzenia – M. D., A. O. i P. B..

Osoby te jak dotąd, były słuchane jedynie w postępowaniu przygotowawczym i kwestia oświetlenia motocykla nie była tam w ogóle poruszana, zaś w postępowaniu jurysdykcyjnym ograniczono się jedynie do odczytania zeznań ze śledztwa (por. k – 417). Zbędnym natomiast wydaje się przesłuchanie na omawianą okoliczność M. M. i M. M. (1) (co postuluje pełnomocnik M.Ł. w piśmie z 02.08.2018 r. k-678), bowiem osoby te nie były bezpośrednimi świadkami wypadku.

Jak już wskazano wyżej biegły W. K. wskazuje także na drugą przyczynę zaistniałego wypadku, a to znaczne przekroczenie prędkości przez motocyklistę, na skutek której sam kierujący H. pozbawił się możliwości uniknięcia zderzenia, a przede wszystkim wprowadził w błąd oskarżonego, co do możliwości bezpiecznego manewru skrętu w lewo.

Rozważania biegłego w tej części, połączone z precyzyjnymi wyliczeniami matematycznymi, czy też fizycznymi zdają się być przekonujące, gdyby nie to, iż podważa je jedno twierdzenie samego W. K..

Odnosząc się do możliwości zauważenia przez kierującego samochodem nieoświetlonego motocykla, stwierdził, iż weryfikacja odległości z jakiej ta obserwacja była w istocie możliwa może być dokonana wyłącznie podczas eksperymentu procesowego na miejscu zdarzenia, a takiej czynności samodzielnie biegły technicznie nie mógł wykonać.

Zdaniem Sądu Okręgowego taki eksperyment wydaje się konieczny także dla jednoznacznej oceny dotyczącej możliwości stwierdzenia przez oskarżonego z jaką prędkością poruszał się kierujący motocyklem, a zatem, czy w sytuacji jeśli H. poruszała się z prędkością ok. 115 km/h, to S. C. winien porzucić zasadę ograniczonego zaufania (przekonanie, że kierujący motocyklem stosuje się do przepisów ruchu drogowego) i przyjąć zasadę szczególnej ostrożności, czy też nie był w stanie przewidzieć, że motocyklista uniemożliwi mu bezpieczne wykonanie skrętu w lewo.

W konsekwencji Sąd Rejonowy winien przeprowadzać wskazany wyżej eksperyment procesowy (oczywiście bez udziału samochodu, który próbowałby wykonać omawiany manewr) przy udziale biegłego (czy też biegłych), być może także świadków zdarzenia i po odpowiednim zabezpieczeniu drogi przez policję.

Z uwagi już tylko na powyższe, zważywszy także na fakt, że być może konieczne będzie przeprowadzenia kolejnych dowodów – zdecydowano jak w wyroku.